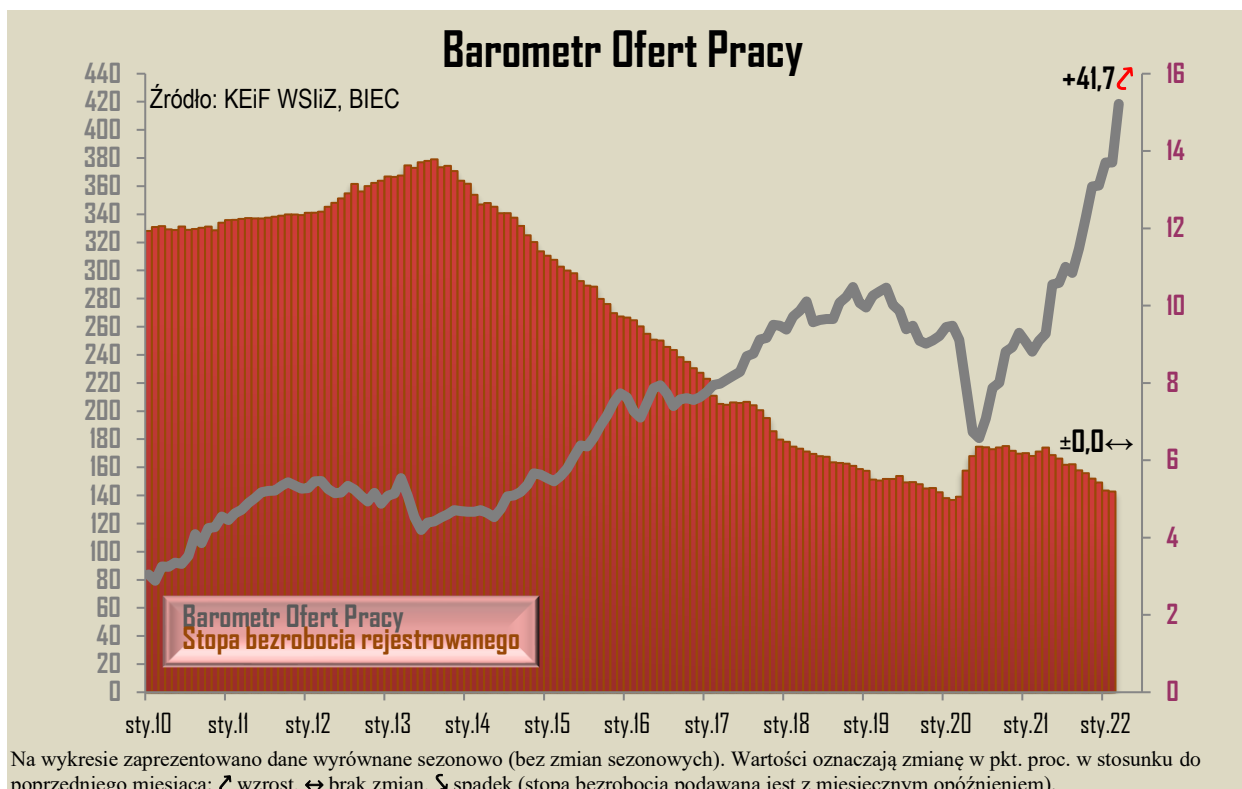


Robert Pater i Herman Cherniaiev

## Uchodźcy a rynek wakatów w Polsce



### Wartości wskaźnika:

Marzec 2022: 418,5 pkt.

Luty 2022: 376,8 pkt.

**Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSiIZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w marcu ponownie znacznie wzrósł.**

**Konflikt zbrojny w Ukrainie jest obecnie głównym źródłem zagrożenia i niepewności dla Unii Europejskiej. Spośród głównych kanałów jego wpływu na rynek pracy wyróżniamy napływ uchodźców oraz szoki podażowe wywołujące niedobór i wysokie ceny niektórych surowców, m. in. ze względu na ograniczenie ukraińskiego eksportu oraz embargo nałożone na produkcję rosyjską.**

**Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w lutym pozostała na poziomie sprzed miesiąca równym 5,2%.**

Do połowy kwietnia do Polski przybyło 2,7 miliony uchodźców. Zdecydowana większość z nich to kobiety i dzieci. Odsetek mężczyzn w wieku produkcyjnym jest znikomy. Należy mieć na uwadze to, że głównym celem uchodźców nie jest praca. Ponadto do kraju przybywa ich coraz mniej. Część uchodźców nawet powróciła do Ukrainy. Przepływ ludzi pomiędzy Polską a Ukrainą działa też bowiem w drugą stronę. Według najnowszych danych, od samego początku inwazji Rosji, z Polski do Ukrainy wyjechało ponad 450 tys. osób, z czego głównie byli to mężczyźni. Efekt odpływu siły roboczej może być odczuwany przede wszystkim w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz logistyce i spedycji, na które razem przypadało 66% wszystkich wydanych w 2021 r. pozwoleń na pracę obcokrajowców.

Napływ taniej siły roboczej (obecnie są to głównie kobiety) może wesprzeć pewne sektory gospodarki, m. in. hotelarstwo, rolnictwo, pomoc domową i opiekę oraz inne prace sezonowe i tymczasowe dla osób o niższych kwalifikacjach. Zatrudnienie pracowników z mniejszymi ambicjami zarobkowymi w hotelarstwie pomogłoby przyczynić się do zmniejszenia presji inflacyjnej, gdyż obecnie obserwujemy dwucyfrowy wzrost poziomu cen w hotelarstwie i gastronomii. W rolnictwie spadek kosztów pracy dzięki przyjęciu pracowników z Ukrainy pomógłby choć częściowo zrekompensować wzrost cen paliw oraz nawozów.

W chwili obecnej, pomimo możliwości korzystania z polskiego systemu szkolnictwa, wiele ukraińskich kobiet z dziećmi raczej poszukuje pracy na część etatu, gdyż opiekują się dziećmi. Największy odsetek takiej pracy notujemy m. in. w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej (opieka osób starszych, pielęgniarstwo), hotelarstwie, *call center*, obsłudze klienta i pracach fizycznych. Pewne możliwości dla ukraińskich kobiet istnieją też w usługach kosmetycznych i fryzjerskich.

O zamiarach podjęcia pracy w Polsce świadczą m. in. statystyki wyszukiwarek internetowych. Od końca lutego br. obserwujemy rekordowe wzrosty liczby wyszukiwań haseł związanych z pracą, w tym z pracą dla uchodźców w języku ukraińskim. Szczyt tej aktywności przypadł na początek drugiej połowy marca i od tej pory obserwujemy spadek liczby takich wyszukiwań.

Spośród innych efektów imigracji do Polski możemy wyróżnić też potencjalny napływ wysoko wykwalifikowanych pracowników z Białorusi oraz Rosji uciekających przed represjami reżimu, co wsparłoby krajowy rynek pracy i obniżyło presję związane z niedoborem wykwalifikowanych pracowników m. in. z zakresu ICT. Kolejnym efektem migracji do Polski może stać się spadek wartości transferów pieniężnych z Polski do Ukrainy spowodowany połączeniem z rodziną w naszym kraju.

Portale internetowe wprowadzają nowe funkcje przyjazne dla obcokrajowców w poszukiwaniu pracy, w tym specjalne oznakowanie ofert. Niemniej jednak bariera językowa stanowi największy problem przy absorpcji pracowników z Ukrainy.

Niedoszacowanym źródłem zagrożenia zarówno dla gospodarki międzynarodowej, jak i polskiej może być wciąż istniejąca epidemia. Choć liczba zakażeń na COVID-19 w Polsce od początku lutego br. maleje nie wykluczamy, iż ze względu na brak kontroli osób przybywających do kraju (głównie z Ukrainy, gdzie odsetek osób zaszczepionych niemal dwukrotnie niższy) liczba rejestrowanych zakażeń może powrócić na ścieżkę wzrostu. Z drugiej strony kolejne fale kowidowe w kraju mogą być łagodniejsze głównie dzięki wysokiemu odsetkowi osób zaszczepionych, o czym też świadczy liczba hospitalizacji podczas ostatnich dwóch fal zakażeń. Negatywne komunikaty napływają z Chin, gdzie władze państwa przeciwdziałają nowej znacznej liczbie zakażeń, na skutek czego część miast pozostaje sparaliżowana. *Lockdown*

chińskiej gospodarki w konsekwencji może spowodować dalsze ograniczenie dostaw, niedobory kolejnych produktów i wzrost presji inflacyjnej.

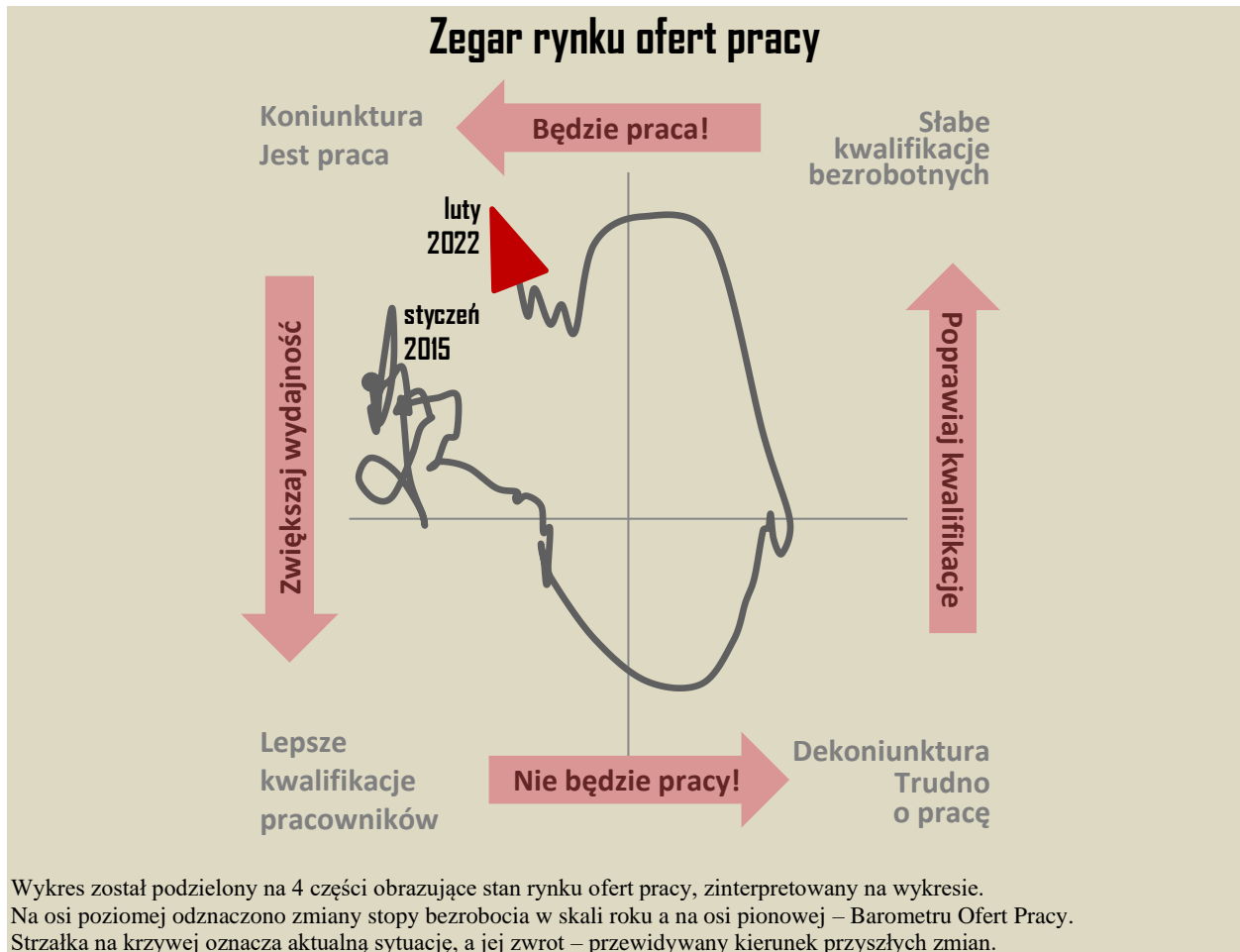
W przekroju regionalnym, w samym marcu wzrost liczby internetowych ofert zatrudnienia, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, notujemy we wszystkich województwach. Relatywnie najwięcej wakatów przybyło w woj. mazowieckim, śląskim oraz lubelskim, zaś najmniej – w woj. kujawsko-pomorskim, małopolskim oraz lubuskim.

Spośród szerokich grup zawodowych marzec był najbardziej owocny dla przedstawicieli prac fizycznych i prostych oraz zawodów wymagających wykształcenia technicznego. W zawodach usługowych nowych ofert zatrudnienia w porównaniu do miesiąca ubiegłego ukazało się relatywnie najmniej.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych i prawnych** najwięcej wakatów w skali miesiąca ukazało się w finansach, prawie, *call center*, marketingu oraz zasobach ludzkich. W wielu kategoriach widzimy wyraźne oznaki wzrostu, ale są też takie, które nieco zanurkowały w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Były to m. in. zawody związane z obsługą klienta oraz obsługą rynku nieruchomości. W tym drugim przypadku ożywienie może przynieść napływ uchodźców i ich aktywność również pod względem inwestowania w mieszkania w Polsce.

Wśród grupy ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynieryjnych** w samym marcu ofert było wszędzie więcej niż przed miesiącem. Najwięcej wakatów przybyło dla administratorów systemów ICT, w ochronie środowiska, dla inżynierów oraz programistów. W informatyce, badaniach i *e-commerce* rajd wzrostowy obserwujemy od samego początku odbicia od dna po szoku kowidowym w maju 2020 r. Choć specyfika zawodów inżynieryjnych wydaje się być słabo powiązana z kryzysem uchodźców i akceleracją popytu na pracę, istnieją pewne symptomy obsadzenia niedawno ogłoszonych ofert pracy przez wykwalifikowanych uchodźców z Ukrainy, jak i imigrantów z innych krajów byłego Związku Radzieckiego.

W zawodach **usługowych** w marcu w największym stopniu wzrosła liczba ofert w jednej z najbardziej przyjaznych branż dla osób o niższych kwalifikacjach – w hotelarstwie. Istotnie więcej ofert pracy niż przed miesiącem ukazało się również w branży medialnej, zdrowotnej oraz spedycyjnej. Do wzrostów w transporcie przyczynić się mogło zaopatrzenie uchodźców w produkty pierwszej potrzeby, jak i transfer ładunków humanitarnych do Ukrainy. Wzrosty te są jednak raczej odzwierciedleniem bieżącego zapotrzebowania na tego typu usługi niż trwałą tendencją. Pewne możliwości rozwojowe widzimy dla branży edukacyjnej, gdyż wiele dzieci z Ukrainy pójdzie lub już poszło do polskich szkół, co z kolei wiąże się z większym obciążeniem pracowników sektora edukacji i wymaga więcej czasu na „doszkalanie” dzieci z języka polskiego. To ostatnie dotyczy też osób dorosłych zamierzających pozostać w Polsce na dłużej. Obecna sytuacja potencjalnie może również wspomóc obsadzanie miejsc pracy w zakresie opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, gdyż na rynek trafiła znaczna liczba kobiet, które potencjalnie mogą być zainteresowane tego typu pracą.



Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z kwietnia ukażą się 16 maja 2022 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

**Barometr Ofert Pracy** powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.